

PAMIĘTNIK
HISTORYCZNO-PRAWNY

POD REDAKCJĄ

PRZEMYSŁAWA DĄBKOWSKIEGO

TOM VII. — ZESZYT 4.

JERZY RUNDSTEIN

KSIEGA WOJSKOWA
KRZYSZTOFA RADZIWILLA
HETMANA POLNEGO LITEWSKIEGO

1618—1622

Lwów 1929.

Druk ukończono 10 maja 1929.

NAKŁADEM REDAKCJI

Z zasilkiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Redakcja i Administracja:

Lwów, ul. Mickiewicza 1. 5 a.

Pamiętnik Historyczno - Prawny

pod redakcją

Prof. Przemysława Dąbkowskiego.

Dotychczas ukazały się następujące zeszyty:

Tom I.

- Zeszyt 1. Józef Dicker, Pokuta kościelna w prawie wiejskim polskim od XVI do XVIII wieku, 1925, str. 19 (wyczerpane) 2 zł.
- Zeszyt 2. Władysław Namysłowski, Zarys serbskiego prawa majątkowego w wiekach średnich, 1925, str. 48 3 zł.
- Zeszyt 3. Józef Widajewicz, Nazwiska i przezwiska ludowe. Studium z dziejów wsi polskiej XVII i XVIII w., 1925, str. 26 2 zł.
- Zeszyt 4. Adam Vetulani, Zastępstwo procesowe w Polsce przed statutami Kazimierza W., 1925, str. 15 2 zł.
- Zeszyt 5. Oskar Lange, Lokacja miast Wielkopolski właściwej na prawie niemieckim w wiekach średnich (z mapą), 1925, str. 76 6 zł.
- Zeszyt 6. Przemysław Dąbkowski, Palestra i księgi sądowe sanockie w dawnej Polsce, 1925, str. 55 4 zł.
- Zeszyt 7. Jan Adamus, Zastaw w prawie litewskim XV i XVI wieku, 1925, str. 141 10 zł.

Tom II.

- Zeszyt 1. Bohdan Barwiński, Wypraszenie od kary śmierci w dawnym prawie polskim w XVI—XIX w., 1925, str. 66 5 zł.
- Zeszyt 2. Leon Babiński, Życie i dzieła Adama Żydowskiego, 1926, str. 27 3 zł.
- Zeszyt 3. Jan Adamus, Z zagadnień prawa litewskiego, 1926, str. 56 4 zł.
- Zeszyt 4. Władysław Namysłowski, Serbskie prawo sądowe w wiekach średnich, 1926, str. 85. 5 zł.
- Zeszyt 5. Leon Halban, Lichwa w nauce i prawie kościelnym do soboru wienneńskiego (1311 r.), 1926, str. 117. 8 zł.

1122432 668360

PAMIĘTNIK
HISTORYCZNO-PRAWNY

POD REDAKCJĄ
PRZEMYSŁAWA DĄBKOWSKIEGO

TOM VII. — ZESZYT 4.

4
JERZY RUNDSTEIN —

KSIEGA WOJSKOWA
KRZYSZTOFA RADZIWILLA

HETMANA POLNEGO LITEWSKIEGO

1618—1622

Lwów 1929.

Druk ukończono 10 maja 1929.

NAKŁADEM REDAKCJI

Z zasiłkiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Redakcja i Administracja:

Lwów, ul. Mickiewicza 1. 5 a.



VII 11E

VII 11K

086250

1. Książka - hist
2. Państwo i prawo - hist.
3. Hist. wojen i wojskowości



Biblioteka Główna

UNIWERSYTETU GDANSKIEGO



1100555607

Z PIERWSZEJ ZWIĄZKOWEJ DRUKARNI WE LWOWIE, UL. LINDEGO 4.
TELEFON 25-23.

LD 222/46/81

10/1

Wstęp.

Nieliczne są dotychczas prace, dotyczące prawa wojskowego dawnej Polski; możnaby właściwie dwie tylko monografie z tej tak mało badanej dziedziny wymienić i to prace, pochodzące z ostatniego dopiero dziesiątka lat. Brak opracowań w dziedzinie prawa wojskowego Polski Przedrozbiorowej tłumaczy, zdaniem naszym słusznie, autor przyczynku z zakresu dawnego procesu wojskowego dr. M. Podbiera¹ między innymi tem, że wywołał go „brak w Polsce porobiorowej armii polskiej, która żywiłaby chęć poznania historii swego prawodawstwa i nawiązania przerwanej tradycji z hufami, niosącymi swe zwycięskie sztandary pod Grunwald, Kircholm, Kreml, Chocim i Wiedeń“. Dlatego też dopiero z chwilą, gdy Polska odzyskała swą niepodległość, badania w tym kierunku mogły się rozwinąć. Praca dopiero co wzmiankowanego, oraz praca dra Jana Kamińskiego, majora Korpusu Sądowego i zastępcy profesora Uniwersytetu Lubelskiego, traktująca obok prawa karnego formalnego, również o prawie karnem materjalnem i o innych kwestjach z sądownictwem wojskowem Polski przed rozbiorami związanych², to dopiero plon ostatnich kilku lat i to właściwie jedyne, jak dotąd, opracowania dawnego polskiego prawa wojskowego. O istnieniu tego ius speciale można się, pomijając przekazy źródłowe, oraz prace dawniejsze, ogólnie o prawie polskiem mówiące, jak Ostrowskiego, Czackiego, Bandtkiego i Dutkiewicza, dowiedzieć

¹ Wojskowy postępki sądowy Polski przedrozbiorowej, Poznań, 1925, 3. Por. także Laskowski O., mjr, Zadania pracy nad dawną polską historją wojskową, Warszawa 1927, 9.

² Historia sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce, Warszawa, 1928.

z prac Dąbkowskiego¹, Kutrzeby², Makarewicza³, pozatem brak jest wiadomości o tej zaniedbanej i mało opracowanej dziedzinie naszego dawnego prawa.

Ostatnio wydana w „Pamiętniku Historyczno - Prawnym“, jako zeszyt 4 tomu VI praca p. Kazimierza Hahna p. t. Pospolite ruszenie wedle uchwał sejmikowych ruskich od XVI do XVIII wieku, również rzuca pewne światło w zakresie dawnego prawa wojskowego Polski⁴.

Prace Podbiery i Kamińskiego oparły się oczywiście na źródłach prawa wojskowego, a temi były przedewszystkiem konstytucje sejmowe, artykuły wojskowe przez królów lub hetmanów wydane, praktyka sądowa oraz zwyczaj⁵. Podobnie, jak przy badaniu źródeł powszechnego prawa polskiego początkowo zajmowano się przeważnie źródłami tego rodzaju, które ogólnie określiłibyśmy, jako ustawy względnie rozporządzenia, tak też dzieje się przy opracowaniu naszego dawnego prawa wojskowego. Źródła w postaci ustaw i rozporządzeń nie zostały jednak wyczerpane przez autora „Wojskowego postępku sądowego Polski przedrozbiorowej“⁶, również i monograficzne opracowanie dra J. Kamińskiego, mimo uwzględnienia całego szeregu źródeł nie wyczerpuje ich w zupełności, że wspomnę tylko o artykułach wojskowych Hieronima Florjana Radziwiłła z roku 1747⁷, znajdujących się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie⁸.

¹ P. Dąbkowski, Prawo prywatne polskie, Lwów 1910, T. I' 33 (ius bellicosum).

² Historia źródeł dawnego prawa polskiego, Warszawa—Kraków—Lwów, bez daty, Tom I, 201, 211, Tom II 339—341.

³ Polskie prawo karne, Część ogólna, Lwów 1919, 2.

⁴ K. Hahn, Pospolite ruszenie wedle uchwał sejmikowych ruskich od XVI do XVIII wieku, Lwów 1928, 51, 64, 70, 71—75.

⁵ Por. Podbiera, j. w., 6—7, Kamiński, j. w., 3—13.

⁶ Por. moją recenzję pracy Podbiery w Kwartalniku Historycznym z roku 1926, 476—480.

⁷ Artykuły wojskowe, na które J. O. Ks. J. M. Hieronimowi Florjanowi z łaski Bożej i Świętego Państwa Rzymskiego ks. Radziwiłłowi na Ołyce etc. macie wzajemnie do służby Jego przyjęte osoby, przysięgą się obowiązać i według tej się sprawować, toż w języku niemieckim. Sygnatura Biblioteki Uniwersytetu w Warszawie, Dział rękopisów Pol. F. II, 54.

⁸ Por. moją recenzję pracy Kamińskiego w Wojskowym Przeglądzie Prawniczym z r. 1928, 460.

Pomniki prawa ubiegłych stuleci, to nie tylko konstytucje, kodeksy czy rozporządzenia kompetentnych władz, obok nich pierwszorzędne znaczenie dla poznania prawa mają tak zwane księgi sądowe, odzwierciedlające stan prawa w praktyce sądowej, to, co niekiedy nazywają „żywem prawem“.

Ten rodzaj źródeł prawa bardzo często daje dopiero właściwe wyobrażenie o dawnym prawie i dlatego badanie historii prawa, nieuwzględniające tego rodzaju przekazów źródłowych, nie daje właściwego obrazu stanu prawnego badanej dziedziny prawa. Dlatego też z chwilą, gdy w dotychczasowych opracowaniach uwzględniono w ogólności źródła prawa wojskowego, w postaci aktów prawotwórczych królów, sejmów i hetmanów, należy z kolei uwzględnić źródła w rodzaju zapisek w aktach sądów wojskowych zawartych, jako nadzwyczaj ważny rodzaj fontium iuris militaris. Należałoby, jeśliby to było możliwe, przystąpić jeśli nie do wydania w całości ksiąg wojskowych z XVI i XVII wieku, to w każdym razie w ekscerptach, co ciekawszych, charakteryzujących jednocześnie wymiar sprawiedliwości w wojskach Rzeczypospolitej¹. Dlatego też winne być materiały w postaci ksiąg sądów wojskowych opracowane w miarę odnajdywania aktów wojskowych w tej materji. Zaznaczyć się godzi, że w roku 1888 zostały wydane w „Starodawnych prawa polskiego pomnikach“ przez M. Bobrzyńskiego „Acta expeditionum bellicialium“², pochodzące z samego końca XV wieku, a dotyczące pospolitego ruszenia województw poznańskiego i kaliskiego. Przy opracowaniu dawnego prawa wojskowego korzystanie z tego rodzaju źródeł jest rzeczą konieczną, dlatego też zarówno Podbiera, jak i Kamiński z ksiąg sądowych korzystają, acz w małym zakresie i to tylko mimochodem³. Jednak zauważyć należy, że Podbiera korzystał ze źródeł tych nie bezpośre-

¹ O pracy edytorskiej w dziedzinie historii wojskowości polskiej słuszne są uwagi dr. Br. Pawłowskiego, ppłk. w pracy p. t. Stan i ogólna charakterystyka źródeł do polskiej historii wojskowej, Warszawa, 1927, 30.

² Tom VII, Kraków 1888; Kamiński, j. w., 139, 173, Kutrzeba, j. w., Tom II, 341.

³ Por. Podbiera, j. w., 9, 31, 32, 35; Kamiński, j. w., 29, 49, 58, 64.

dnio, lecz opierał się na dziele Samuela Brodowskiego¹, Kamiński zaś, mimo że miał do czynienia z księgami temi bezpośrednio, opiera się jednak na przekazach dopiero z XVIII wieku i jak z przedmowy do pracy jego, treści jej oraz podanych źródeł wynika, z ksiąg sądów wojskowych nie korzystał, a w szczególności nie znał ksiąg, które mają być omówione w niniejszej pracy². A zdaje się nie ulegać wątpliwości, że w księgach sądów wojskowych spotkamy się z praktyką, z judykaturą i że te księgi są jedynem obok dzieł z tej dziedziny źródłem dla poznania orzecznictwa sądów wojskowych³. Tak tedy wartość ksiąg wojskowych jest ponad wszelką wątpliwość udowodnioną i niezaprzeczoną, a ubolewać tylko należy, iż w dotychczasowych opracowaniach zostały one prawie całkowicie pominięte albo też wykrywane nienależycie. Jeśli nadto dodamy, że księgi wojskowe, pochodzące z wieku XVII, a zwłaszcza z jego początku, są dość rzadkie, to zrozumiałą jest rzeczą, że tym właśnie księgom chcemy poświęcić dokładniejszą uwagę.

W pracy niniejszej omówiona będzie księga wojskowa, pochodząca z lat 1618—1619 oraz 1621—1622 z tak zwanej drugiej Wojny Szwedzkiej. Przedstawione będzie pokrótce tło historyczne okresu, z którego ta księga pochodzi, następnie po ogólnym opisie zewnętrznym tej księgi, przejdziemy do jej szczegółowej charakterystyki. Będą więc przedstawione: sposób prowadzenia księgi, treść zapisek, materiał zawarty w księdze, a odnoszący się do organizacji sądów, prawa procesowego, prawa karnego, sądownictwa niespornego oraz innych kwestyj, do których poznania omówiona księga daje obfity i nader ciekawy materiał.

¹ Corpus iuris militaris polonicum, Elbląg, 1753, w języku polskim i niemieckim.

² Kamiński, j. w., 9, 173—174.

³ Wartość judykatury, której poznanie ułatwiają nam księgi sądowe, odnośnie do powszechnego prawa karnego por. Makarewicz, j. w., 15.

I.

Czas powstania księgi.

Księga omawiana pochodzi, jak już wskazano, z lat 1618—1622 z Inflant, a więc z okresu, kiedy toczyła się wojna Polski z Szwecją na tym obszarze, zwana II Wojną Szwedzką, trwająca z przerwami do roku 1629¹. Była ta wojna owocem osobistej polityki króla Zygmunta III, który „upierał się przy swoim prawie dziedziczenia do korony szwedzkiej“². Tymczasem król Gustaw Adolf przyjąwszy zdradzieckie usługi starosty tarwesteńskiego, Waltera Farensbacha, który ofiarował się poddać zamki i miasta Inflant królowi Szwecji, korzystając z nieobecności Chodkiewicza opanował Pernawę, Windawę, Djament, (Dünamünde), kusił się o zdobycie Rygi, której jednak nie zdobył, bo przyszedł z odsieczą hetman polny litewski Krzysztof Radziwiłł. W końcu września roku 1618 nastąpiło zawieszenie broni pod warunkiem, iż Szwedzi zwrócą Polsce zamki inflanckie prócz Pernawy, zaś król Zygmunt będzie mógł nosić tytuł króla szwedzkiego, nie wykonując jednak władzy królewskiej w Szwecji. Termin rozejmu był dwuletni. W roku 1620 sejm walny Rzeczypospolitej stanowi uchwałę o obronie Inflant³, a tymczasem w lipcu r. 1621 rusza Gustaw Adolf na podbój Inflant. W sierpniu tegoż roku oblega on Pernawę, na odsiecz której hetman Radziwiłł wysłał z pomocą, dla obrony zagrożonej twierdzy 300 żoł-

¹ Por. Korzon T., *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, wydanie II, Warszawa—Kraków 1923, Tom II, 225 i nast.; Bobrzyński M., *Dzieje Polski w zarysie*, wyd. IV, Warszawa, bez daty, Tom II, 151—152; Radziwiłł K., *Sprawy wojenne i polityczne*, Paryż 1859 passim.

² Korzon, j. w., Tom II, 225.

³ *Volumina Legum*, wyd. Ohryzki, Petersburg 1859, Tom III f. 370.

nierzy pod dowództwem między innymi kapitana Ceridona¹, którzy zmusili Szwedów do ustąpienia. W październiku 1621 r. spotyka wojska polskie niepowodzenie, a mianowicie rotmistrz Szwarcof² bez oblężenia i szturm poddaje Szwedom Djament (Dünamünde)³. Hetman Radziwiłł żąda od króla Zygmunta na wojnę ze Szwedami prochów, a nadewszystko pieniędzy, jednocześnie zaś wysłał kilkuset rajtarów do Rygi oraz 50 kozaków w celu zasilenia załogi w Kokenhuzie⁴. Tymczasem 15 października 1621 poddaje się Szwedom Mitawa, a król Gustaw Adolf wysłał na zdobycie Kokenhuzy pułkownika Robinsona. Jednak wysłany z 1200 ludźmi Gosiewski udaremnił zamiar zdobycia Kokenhuzy przez wojska szwedzkie i w ten sposób został ten bardzo ważny pod względem strategicznym zamek ocalony dla Polski⁵. W roku 1622 sukcesem hetmana polnego wielkiego księstwa litewskiego Krzysztofa Radziwiłła jest zdobycie Mitawy, a bitwa pod Rygą skłania Szwedów do zawarcia rozejmu od 1 maja 1623 r. Takie jest w krótkości tło okresu, z którego nasza księga pochodzi. Księga ta pochodzi z dwóch okresów: z 1618—1619 oraz z lat 1621—1622. Pierwsze zapiski z księgi, pochodzącej z lat 1618—1619, przypadają na czas najazdu Gustawa Adolfa na Inflanty⁶, następne zaś akty spisane są w okresie zawieszenia broni, zawartego na lat dwa we wrześniu r. 1618. Akty z lat 1621—1622 przypadają na okres poddania Djamentu⁷, walk o Rygę, Mitawę i Kokenhuzę (Kokenhausen)⁸.

¹ Spotykamy się z kapitanem dragonów Ceridonem w Regestrze Sądów Wojskowych, 5; por. Radziwiłł, j. w. passim n. p. 4, 35, 132, 279.

² Znajdujemy w aktach Sądów Wojskowych inkwizycję Szwarcofa (Szwarchowa) w sprawie poddania Djamentu, dodatek po 74; Radziwiłł, j. w. 4, 34.

³ Korzon, j. w., Tom I. 229; Radziwiłł, j. w. 132.

⁴ Radziwiłł, j. w., 22.

⁵ Radziwiłł, j. w., 117.

⁶ Radziwiłł, j. w., „Djament, który będąc prochami destitutus, nie czekał opugnacji, ale w ręce nieprzyjaciół *vita praesidiariorum*“ podał, 101.

⁷ Radziwiłł, j. w., passim.

⁸ Radziwiłł, jak wyżej, passim. Skład wojsk hetmana Krzysztofa Radziwiłła, biorących udział w tej wojnie podany jest u Radzi-

II.

Opis zewnętrzny księgi.

Przechodząc do opisu księgi pod względem zewnętrznym, należy zauważyć, że mieści się ona w jednym tomie formatu in folio. Tom ten, oprawny w skórę barwy brązowej z tłoczonymi ornamentami, pochodzi z ex-Biblioteki Załuskich, następnie przechowywany był w Bibliotece cesarskiej w Petersburgu, skąd rewindykowany na zasadzie traktatu ryskiego¹ znajduje się obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie w dziale rękopisów. Księga ta jest dobrze zachowana, o papierze opatrzonym co drugi arkusz znakiem wodnym. Zaledwie pół księgi zostało zapisane, jest bowiem 147 stron zapisanych wobec 184 pustych. Regestr spraw, umieszczony na początku księgi zajmuje stronic 8, poczem następują 2 strony puste, następnie zaś 139 strony zapisane. Nadto szereg załączników w postaci oryginalnych dokumentów, które umieszczone są po str. 74, 96 oraz 116; dokumentów tych jest ogółem pięć. Pisane są akta dość wyraźnie, różny charakter pisma wskazuje, iż osoby w aktach zapisujące protokoły, dekrety, sentencje i inne zapiski zmieniały się kilkakrotnie. W końcu dodać należy, że u brzegu podłużnego księgi znajdują się cztery sznurki skórzane, przy pomocy których można zawiązać je z dwóch stron. Sygnatura księgi wyżej opisanej jest: „Pol. F. II. 4“.

III.

Sposób prowadzenia księgi.

Przechodzimy do omówienia sposobu prowadzenia księgi. Przedewszystkiem nasuwa się hipoteza, dotycząca sposobu redagowania aktów w omawianej księdze. Godnym podkreślenia jest fakt, iż nie spotykamy wcale w aktach słów lub zdań za-

wiła, j. w., 221 i nast., zatytułowany jako „Rotmistrze i Chorągwie pod Hetmanem Polnym w tej wojnie służące“.

¹ Por. Traktat pokoju między Polską a Rosją i Ukrainą, podpisany w Rydze dnia 18 marca 1921 roku (Dz. U. R. P. Nr. 49 poz. 300), por. artykuł XI tego traktatu, który głosi, iż „Rosja i Ukraina zwraca Polsce biblioteki, księgozbiory wywiezione do Rosji lub Ukrainy od 1 stycznia 1772 roku z terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej“.

kreślonych, zmienionych; uderza nas czytelność pisma. Trzeba zaznaczyć, że w księdze spotykamy, o ile chodzi o akty z 1621/22 roku, szereg zapisek o dacie późniejszej, umieszczonych wcześniej, niż akty pochodzące z okresu wcześniejszego. A więc akty wielkiej sprawy rotmistrza Florjana Stockiego, rozpatrywanej w dniu 3 stycznia 1622 r.¹, poprzedzają sprawę 4 rajtarów z regimentu Szwarcofa z r. 1621²; sprawa Kucharskiego przeciwko Roszczycowi z 3 grudnia 1621 r., poprzedza sprawę Pokińskiego z „towarzystwem“ z dnia 1 grudnia tegoż roku. Uderza nas również umieszczony na początku księgi registr spraw, w księdze naszej wpisanych. Wszystko to zdaje się wskazywać, że księgi nasze były bądź odpisem ksiąg oryginalnych lub co bardziej prawdopodobne, iż akty wpisywane były do księgi bez zachowania porządku chronologicznego. Ale wszystko to są hipotezy, mniej lub więcej prawdopodobne; kwestji tej zresztą, jako druzgórnej, nie mamy zamiaru definitywnie rozstrzygać.

Każda sprawa zaczyna się od wymienienia powoda i pozwanego (oskarżyciela i oskarżonego) z dodaniem zwykle formacji, w której strona lub strony służą, przyczem nazwiska stron i formacji są wypisywane większem i grubszem pismem. Nadto zwykle, ale nie zawsze, przed takim nagłówkiem zaznacza się datę sprawy; jeśli zaś sprawa figuruje w aktach bez daty, a w poprzedniej i następnej sprawie są różne daty, należy domniemywać, że sprawa bez wskazanej w aktach daty, jest tej daty, co sprawa poprzednia; jednak wobec sposobu prowadzenia aktów w okresie 1621—1622 roku, nie jest to domniemanie całkowicie pewne. Po nadpisie wyjaśniającym, jakie strony występują w procesie, następuje krótszy lub dłuższy opis sprawy, zakończony wyrokiem. Niekiedy do sprawy dołączone są dokumenty, mające dla danej sprawy znaczenie. Treść aktów bywa różna, najczęściej są to sprawy karne, przy których występuje „powództwo cywilne“ (obecna terminologia prawna nazywa je postępowaniem przydatkowym albo też procesem adhezyjnym), rzadziej mamy do czynienia ze

¹ 75—100, liczby bez żadnej innej wzmianki oznaczają strony Księgi Wojskowej z 1618—1622 roku; do str. 74 włącznie sprawy wojskowe z lat 1618—1619, od 75 do 139 str. mamy sprawy sądów hetmańskich z r. 1621—1622. Por. Radziwiłł, j. w., 21.

² 101.

sprawami cywilnymi; jeden z dokumentów ¹ zawiera akt z dziedziny sądownictwa niespornego, a mianowicie testament. Dość często, a zwłaszcza w aktach z lat 1621—1622, spotykamy się z publikacją o tak zwanem wytrąbieniu, o znaczeniu którego będzie mowa poniżej ².

Spotykamy nadto w aktach sądów wojskowych pozwy ³, uniwersały królewskie ⁴, hetmańskie ⁵, komisarskie ⁶, atestacje ⁷, asekuracje ⁸.

IV.

Ustrój sądów wojskowych.

Osoby, występujące w sądach wojskowych jako strony w procesie, są bądź powodami (oskarżycielami), bądź pozwanymi (oskarżonymi). Powodami (oskarżycielami) są osoby przynależne do wojska, bądź osoby cywilne ⁹, pozwanym (oskarżonym) jest jednak wyłącznie wojskowy ¹⁰. Występuje również w procesie wojskowym i oskarżyciel publiczny, jest nim: 1. sędzia wojskowy, występuje z polecenia hetmana ¹¹; 2. przełożony oskarżonego względnie oskarżonych o przestępstwo ¹². O urzędzie specjalnego, stałego oskarżyciela w rodzaju dzisiejszego urzędu prokuratorskiego, nie znajdujemy w aktach wzmianki.

¹ 105—112, Radziwiłł, j. w., 222, 40, i 142.

² Radziwiłł, j. w., 128, 446.

³ 14—15, 112—113, 114—115. „Pozew po Pana Wołodkiewicza, Porucznika Pana Hołowczyńskiego. Chryzstof Radziwiłł Urodzonemu Panu Krzysztofowi Wołodkiewiczowi, Porucznikowi Chorągwie Husarskiej Jo. Mci Pana Jana Hołowczyńskiego, Rotmistrza J. K. M. Pilnie z władzemy Hetmański rozkazuję, abyś waszmość od daty Pozwu tego za niedziel trzy osobą swą stawił się do Obozu y na te Puncta odpowiadał“.

⁴ 58—59.

⁵ 61.

⁶ 72—73; w języku łacińskim i polskim.

⁷ 60—61, 65, 65—66.

⁸ 64, 68—71.

⁹ 1, 5, 23, 26, 54, 102, bez względu na płeć, stan, stanowisko.

¹⁰ 2, 22, 57, 115.

¹¹ 75.

¹² 100—101, 104.

Językiem aktów jest w zasadzie język polski, tylko wyjątkowo spotykamy się z tekstem łacińskim ¹.

Na podstawie postanowień konstytucyj z roku 1618, 1619 i 1621 ² wiemy o istnieniu t. zw. exemptów ³, uchwalonych na zasadzie konstytucji z r. 1609, t. j. jak się między innymi konstytucja r. 1618 wyraziła, że są to wyjęcia „żołnierzy od sądów wszystkich in genere“. Przez wyjęcie wojskowych, w służbie czynnej będących, z pod kompetencji sądownictwa powszechnego, trzeba było stworzyć dla nich inne forum sądowe. Tym sądem były w zasadzie sądy hetmańskie ⁴; z tymi też sądami spotykamy się w naszej księdze. Obok nich występuje sąd komisarski ⁵, złożony z trzech komisarzy,znaczonych przez króla Zygmunta III. Z dwoma rodzajami tedy sądów: hetmańskim i komisarskim, spotykamy się w naszych aktach. O ile chodzi o sąd hetmański, to występuje w nim jako główny czynnik hetman. On wyznacza sędziów dla osądzenia danej sprawy ⁶, on każe sędziemu wojskowemu oskarżać ⁷, on odkłada terminy rozpraw ⁸, zabiera głos w czasie rozprawy sądowej, podkreślając swą rolę ⁹, zatwierdza także ugodę stron ¹⁰, wydaje sentencje ¹¹, wzywa oskarżonych przy pomocy pozwu do stawienia się na rozprawę sądową ¹², wydaje wyroki ¹³, nie mówiąc już o roli hetmana poza sądem

¹ 14—15, 72.

² Por. Volumina Legum, j. w., Tom III 351/11, 373/20, 426/6.

³ Kamiński, j. w., 136 „prawie za każdym razem uchwalał sejm t. zw. exempty“.

⁴ Kamiński, j. w., 87—90, Podbiera, j. w., 9.

⁵ 31 i następne.

⁶ 124.

⁷ N. p. „Sędzia Wojskowy z rozkazania Hetmańskiego, takie Puncta proponował Panu“ 75.

⁸ 11.

⁹ „Ja nie iako Radziwiłł, nie iako Pan, ale iako Hetman z tobą poczynam“, stwierdza w procesie przeciwko Stockiemu, 79.

¹⁰ 22. ¹¹ 84. ¹² 113.

¹³ 99, 118; nagłówek księgi z 1618—1619 głosi, że są to „sądy wojskowe, w których są dekreta przez samego Xiążęcia Jego Mości Pana Krzysztofa Radziwiłła Hetmana Polnego W. X. Lithewskiego w obozach ferowane“ I. Jak się w sentencji jednego wyroku wyrażono o władzy hetmana, że „ma on władzę i na czci i na zdrowiu sądzić“, 87, por. Kamiński, j. w., 90; konstytucja z roku 1609.

w zakresie egzekucji, zawieszania wykonania kary względnie ułaskawiania skazanych.

Obok hetmana, jako czynnika wymierzającego sprawiedliwość, występują sędziowie względnie sędzia wojskowy. Jest ich trzech, Stanisław Dowgierd, Kasper Kosmowski oraz Walerjan Wojdat¹; występuje ich dwóch razem, czasem tylko jeden, mianowicie Kosmowski bierze czynny udział w wymiarze sprawiedliwości². Nazwani są oni sędziami ordynaryjnymi³ i akty wspominają, że są to sędziowie występujący z ramienia hetmana⁴.

Ponadto, ale tylko w nielicznych sprawach, n. p. w znanym procesie Stockiego, występują asesorowie⁵, których zdanie musi przy wydawaniu wyroku mieć pewne znaczenie, skoro sędzia stwierdza, iż dekret „cum consilio Pułkowników, Rotmistrzów, Poruczników i wszystkiego rycerstwa“ wydaje⁶. O udziale asesorów wnioskujemy pośrednio z innej sprawy, w której akta wzmiankują, że „za radą y zdaniem wszystkich Ich Mci Panów Pułkowników, Rotmistrzów, Capitanów, Poruczników“ skazuje pułkownika Jakuszewskiego na karę śmierci⁷.

Sąd komisarzski składa się z komisarzy, mianowanych przez króla⁸ „dla czynienia sprawiedliwości“, urzęduje on, jako sąd wojskowy, o którego kompetencji będzie mowa poniżej⁹. Z takim sądem komisarzkim spotykamy się w roku 1619; urzęduje on od 2 lutego do 22 tego miesiąca w Kokenhuzie¹⁰.

O ile chodzi o kompetencję sądu hetmańskiego, to pod względem przedmiotowym wszelkie spory i sprawy zarówno karne i cywilne podlegają sądowi hetmańskiemu; co się zaś właściwości osobowej tyczy, to sąd hetmański jest właściwym dla wojska zaciężnego cudzoziemskiego autoramentu¹¹, najem-

¹ 63, 68, 86. ² 75. ³ 90.

⁴ „Sędziowie Woyskowi odemnie na Sądy wysadzeni“, mówi o nich Hetman, 102, „sędziowie Woyskowi odemnie na Sądy wysadzeni“ 124.

⁵ 84—87. ⁶ 95.

⁷ 118, Radziwiłł, j. w., 171, 222.

⁸ 31—32.

⁹ Związanie sądu komisarzkiego mandatem królewskim charakteryzuje „Respons od Panów Comissarzów K. J. M. na Puncta Woyska Infilantskie dany“ (34—37), w którym twierdzą, że „nie mogą nad rozkaz J. K. Mci czynić więcej“.

¹⁰ 31—74. ¹¹ 9, 15, 22.

nego polskiego autoramentu¹ oraz pospolitego ruszenia². Taką samą kompetencję przedmiotową i podmiotową posiada sąd komisarzy, nadto należy zaznaczyć, że pod względem właściwości funkcyjnej sąd ten sądzi także sprawy z apelacji³ względnie odesłania ze sądu hetmańskiego⁴.

Co do czasu zbierania się sądów, to trzeba zaznaczyć, iż sąd komisarzy, jako ograniczony w swoim urzędowaniu terminem z góry zakreślonym, urzęduje tylko w tym okresie, który to jednak okres czasu może być ewentualnie w miarę potrzeby przedłużony⁵. Co do czasu urzędowania sądu hetmańskiego, to urzęduje tenże sąd przy hetmanie, gdy hetman sprawuje nad wojskiem swą władzę. Z aktów jednak wynika, że spisywane są akty jedynie z okresu kilku miesięcy w roku (2—3 miesięcy). Sądy hetmańskie n. p. według aktów z r. 1618 odbyły w okresie wrzesień—listopad posiedzeń 9, na których rozstrzygnięto spraw około 15; w r. 1619 w miesiącu lutym były 3 sesje (8 spraw), w październiku—grudniu 1621 roku 4 sesje, w styczniu—marcu r. 1622 7 posiedzeń. Sąd komisarzy odbył 6 posiedzeń sądowych. Ilość spraw, przypadających na jedno posiedzenie sądu, bywała różna, najczęściej rozpatrywano tylko jedną sprawę⁶, zdarzały się i dwie sprawy na sesji⁷ lub nawet trzy⁸.

Co do miejsca, w którym odbywały się sądy wojskowe, to wobec mobilarności wojska, miejsce, w którym odbywały się posiedzenia sądowe, ustawicznie się zmieniało; urzęduje więc sąd hetmański, tam gdzie przebywa hetman, a więc w Burtnikach, Karlinie, Wilnie, Amborku, Anneberku, Lenowarcie i Miłtawie⁹. Miejsce zaś sesji sądu komisarzy jest stałe, jest nim zamek Kokenhauzen¹⁰.

¹ 136; konstytucja sejmu walnego roku 1620 poddaje kozaków jako „stipendiarios Reipublicae“ płatnych władzy hetmana, gdyż stanowi, aby „pod regimentem i władzą hetmana naszego zostawały“, Volumina Legum, j. w., Tom III, 373/21. ² 2, 125. ³ 38. ⁴ 40.

⁵ Sądy te miały urzędować od 2 lutego 1619 do 16 lutego 1619 (68—71), lecz jak się „asekuracja komisarzy“ wyraża („z powodu czasu i odległości“) przedłużono okres ich działalności do dnia 21 lutego tego roku włącznie. ⁶ Passim. ⁷ 13. ⁸ 3—6.

⁹ Radziwiłł, j. w., 89, 55, 168, 345.

¹⁰ Kokenhauzen, po polsku Kokenhuza, łotewski Kokneze; akty wspominają, że działo się to na zamku Kokenhuskim („actum in arce

Na podstawie aktów, zawartych w naszej księdze, trudno jest wyprowadzać wnioski co do sposobu mianowania sędziów; można tylko skonstatować, iż sędziowie wojskowi w sądzie hetmańskim zasiadający, występują z rozkazu hetmana, komisarze zaś są „zesłani od J. Kr. Mości“.

Kwestja ustania działalności sądu hetmańskiego nie może być rozstrzygniętą na zasadzie omawianej księgi; co do komisarzy wiadomo, że są to sędziowie mianowani ad hoc i mandat ich gaśnie z chwilą spełnienia powierzonych im przez panującego czynności sądowych.

Co do języka, w którym prowadzono obrady w sądach wojskowych, należy stwierdzić, iż był nim bezwątpienia język polski; w tym też języku prowadzono akta sądowe, z pewnymi atoli wyjątkami, o czem była już mowa wyżej¹.

W końcu dodać należy, iż w wojsku istniał profos, o którego funkcjach będzie mowa we właściwem miejscu².

V.

Postępek sądowy wojskowy.

Przechodząc do zagadnienia postępku sądowego w wojsku, rozpatrzymy poszczególne fazy procesu na podstawie materiału, dostarczonego przez księgę wojskową z lat 1618—1622.

Przed rozpatrzeniem poszczególnych stadiów procesowych, zapoznać się należy z osobami, występującymi jako strony w procesie. Sprawie tej poświęcono już pewną uwagę w rozdziale, mówiącym o ustroju sądów wojskowych. Jako strony występują: powód (actor) i pozwany (reus), czasem występuje po jednej stronie kilka osób³. Zdolność procesowa, jak to z aktów wynika, przysługuje również kobiecie⁴. Charakterystyczną rzeczą jest, że o ile powodem jest zarówno osoba cywilna, jak i woj-

Kokenhausi⁴) 37. Kokenhuza leży na prawym brzegu Dźwiny (zachodniej), zamek pochodzi jeszcze z XIII wieku. E. Maliszewski i B. Olszewicz, Podręczny Słownik Geograficzny, Warszawa, bez daty, Tom I 594.

¹ Passim.

² 10, 20; por. Kamiński, j. w., 117, Podbiera, j. w., 19—20. Rostafiński, Zarys historii wojskowości w Polsce, Poznań 1922, 52, 78.

³ 103—104. ⁴ 26, 27.

skowa, to pozwanym nie jest nigdy osoba cywilna; częściej również powodem jest osoba cywilna, aniżeli wojskowa. O ile chodzi o powoda w sprawach karnych, to, jak to ze sprawy Florjana Stockiego wynikać się zdaje, konieczność ich zeznań dla oskarżenia, jeśli już nie sama obecność na posiedzeniu sądowym była wymagana, gdy szło o sprawy, które w dzisiejszej terminologii prawniczej są sprawami z prywatnego oskarżenia czyli ściganemi na wniosek strony pokrzywdzonej¹. O ile chodzi o crimina publica natomiast, oskarża się z urzędu, czyni to hetman, sędzia wojskowy, zwierzchnik oskarżonego. Występuje dość często i to wyłącznie ze strony powodowej, cywilnej, zastępcą strony; jest nim albo sługa, występujący ze skargą², albo plenipotent³ strony powodowej. Sprawę karną wytacza również, jak o tem była mowa wyżej, zwierzchnik służbowy wojskowego, a nadewszystko hetman lub sędzia wojskowy z polecenia hetmana. Jeśli stroną pozwaną jest wojskowy, to zdarza się, iż żąda on, będąc wezwany przed sąd pospolity, rozpatrzenia sprawy przez sąd właściwy, t. j. przez sąd wojskowy⁴.

Na rozprawy sądowe wzywane są strony pozwem⁵; nieznanomością o pozwie usprawiedliwiają strony swą nieobecność⁶; wpływa to wtedy na konieczność odłożenia danej sprawy do następnego posiedzenia sądowego. Pozew⁷ wydany jest przez hetmana, zawiera wezwanie do stawienia się na posiedzenie sądu oraz usprawiedliwienia się z oskarżenia, przytoczonego w pozwie. Niestawiennictwo zagrożone jest „pod winami w Artykułach Wojskowych przewidzianemi“ i uważane jako przestępstwo sui generis. Czas między wydaniem pozwu a terminem sprawy nie jest ściśle określony, wynosi 12 dni⁸, czasem 3 tygodnie⁹. Język pozwu bywa łąciński¹⁰ lub polski¹¹.

Skoro strony stawiają się przed sądem, rozpoczyna się rozprawa. Na wstępie, jak to z aktów wynika, przedstawia się sądowi stan faktyczny sprawy, w której toczy się postępowanie¹², poczem

¹ 87 i następne. ² 5, 15. ³ 46, 51.

⁴ 41: „Nie wkraczając w sprawę forum excipowała“ bronił się pozwany, „prosił od tej skargi był wolen y do sądu należnego był odesłany“ 42; sąd przychyła się do tego wniosku.

⁵ 14, 15, 112, 114. ⁶ 42—43. ⁷ 114, 115. ⁸ 14.

⁹ 114, 115. ¹⁰ 14. ¹¹ 114, 115.

¹² Passim.

następuje oskarżenie względnie powództwo przeciwko jednej lub więcej osobom, z tych lub innych powodów, które jako przestępstwa pociągają za sobą karę względnie obowiązek wynagrodzenia szkód i strat poniesionych. Akt oskarżenia odczytuje sędzia, jak to wyraźnie ze sprawy Stockiego wynika¹, potem następują kontrowersje stron, ewentualnie replikuje oskarżyciel (powód). W toku postępowania przed sądem przedkładane są przez strony dowody, uzasadniające słuszność oskarżenia (powództwa) lub usprawiedliwiający stanowisko oskarżonego (pозwanego).

Takimi dowodami są: 1. zeznanie świadków², 2. zeznanie oskarżonego³, 3. przyznanie oskarżonego⁴, 4. przysięga⁵ powoda⁶ względnie pozwanego⁷, przysięga odwodowa⁸ (temu środkowi dowodowemu przypisuje się wielkie znaczenie⁹) oraz 5. zeznanie zawarte w testamencie osoby zmarłej¹⁰. Zaznaczają przytem akta słusznie, iż o ile chodzi o zeznania sługi, to świadectwo jego jest bez znaczenia i jako takie jest niedopuszczalne jako dowód w sprawie¹¹. Dalszymi środkami dowodowymi są: 6. listy: króla¹², senatorów¹³. Protestacja o przestępstwie w księgach sądowych uczyniona jest pewnego rodzaju zabezpieczeniem dowodu¹⁴. Dowodem w sprawie jest także 8. inkwizycja stron, stwierdzona przysięgą i podpisami zeznających¹⁵. Niestawienie się świadków¹⁶, brak dowodów¹⁷, ogólnikowość (generalitas) dowodów¹⁸ wywołać może upadek strony w procesie.

¹ 79. ² 2. ³ 3. ⁴ 5, 9.

⁵ Na złożenie przysięgi naznacza się zwykle termin na dzień następujący 10, 55.

⁶ 10, 23. ⁷ 5. ⁸ 50.

⁹ 11, rotę przysięg przytoczone są na str. 24 oraz w dodatku po str. 74.

¹⁰ 81. ¹¹ 44. ¹² 85—86. ¹³ 88. ¹⁴ 41.

¹⁵ Dodatek po str. 74, inkwizycja ta przeprowadzona w sprawie poddania Djamentu wskazuje na niewinność Szwarcofa i jego towarzyszy. Nie wiemy przeto, na jakiej podstawie Korzon, j. w., T. II, 229 twierdzi, iż Szwarcof był osądzony na gardło, lecz wyroku nie wykonano. Może opiera się na Radziwille, j. w., 87. Z inkwizycji oskarżonych, potwierdzonej w dodatku ich przysięgą wynikałoby, iż usprawiedliwili oni swe postępowanie, poddając twierdząc Djament w październiku 1621 roku.

¹⁶ 52. ¹⁷ 44. ¹⁸ 47.



Czasem dla zapoznania się sądu z dowodami odkłada się rozpatrywanie sprawy, i tak czyni n. p. sąd dla większej znajomości sprawy¹, „gdy nie dostaje dowodów“², jest to dylacja dla przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Odkład (dylację) stosuje się również na żądanie stron³ w celu złożenia przysięgi⁴, dla zaznajomienia strony pozwanej w danej sprawie z pozwem⁵. Dylacje te są udzielane na 1 dzień⁶ lub na 3 dni⁷.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, przemówieniach stron, zasięgnięciu niekiedy zdania asesorów⁸ wydaje sąd po naradzie wyrok, o ile strony dobrowolnie nie ugodziły się między sobą⁹, przyczem ugodę stron, jeśli ta nastąpiła, zatwierdza niekiedy hetman¹⁰. Apelacja jest niedopuszczalną, jak to stwierdzają akta sądów hetmańskich¹¹, czasami może być atoli wyrok niewykonany, a to wskutek ułaskawienia. Ułaskawić może król¹², hetman¹³, sejm¹⁴, wskutek ułaskawienia postępowanie przeciwko skazanemu zostaje umorzony oraz zniesione są skutki zasądzenia. Jeśli ma nastąpić ułaskawienie, wykonanie wyroku zostaje wstrzymane, tak dzieje się w znanej sprawie rotmistrza Fl. Stockiego¹⁵.

Kwestji opłat sądowych nie można z braku pozytywnego materiału w naszej księdze rozstrzygnąć.

O kwestiach związanych z egzekucją wyroków będzie mowa w części dotyczącej prawa karnego materialnego, tam też omówimy egzekucję w materji cywilnej, aczkolwiek wiadomości w tej dziedzinie w naszej księdze są nader skąpe.

¹ 11: „dla gruntowniejszey wiadomości sądu“.

² 21, 25, 27.

³ 20.

⁴ 10, 55.

⁵ 42. ⁶ 10, 55.

⁷ 42.

⁸ 84—87.

⁹ 6, 13, 21. ¹⁰ 22.

¹¹ 46, 55; por. Rafacz J., Dawny proces polski, Warszawa, 1925, 192.

¹² 101.

¹³ 139.

¹⁴ 134.

¹⁵ 100 i następne.

VI.

Prawo karne wojskowe.

Odtworzenie przepisów dotyczących prawa karnego wojskowego na podstawie naszej księgi jest pod względem ilościowym i jakościowym łatwiejsze, niż w materji prawa procesowego czy organizacji sądownictwa. Wogóle należy zaznaczyć, że w badaniu prawa wojskowego daleko więcej mamy materiałów, o ile chodzi o prawo karne, aniżeli o innych działach tego prawa.

Co się tyczy mocy obowiązującej prawa wojskowego pod względem czasu i miejsca, zaznaczyć wypada, co następuje. Co się tyczy czasu, dochodzimy do wniosku, że z chwilą, gdy działania wojskowe zostały zakończone, gdy wojska zostają rozpuszczone, władza karząca sądów hetmańskich lub komisarskich gaśnie. Wskazuje na to, o ile chodzi o sąd komisarzy uniwersał przez komisarzy w dniu 21 lutego 1619 w Kokenhuzie wydany, w którym to uniwersale nakazano, aby wojsko w porządku i spokoju się do domów rozeszło. Dokument powyższy stwierdza dalej, że kto żołnierza po demobilizacji, wyrażając się nowocześnie, na rabunku schwyci, temu „do prawa pospolitego drogę ukazujemy“¹.

Co do mocy obowiązującej prawa wojskowego pod względem miejsca, to ze względu na mobilarność wojska, ciągłe przerzucanie się z miejsca na miejsce, przechodzenie przez różne terytoria, kwestję tę trzeba rozstrzygnąć w ten sposób, że raczej przynależność do siły zbrojnej dawała możność władzy sądowej stosowania sankcyj karzących w razie przekroczenia przez wojskowego przepisów prawa materialnego, niż przebywanie na terytorjum państwowem, często bowiem fungowały sądy wojskowe polskie na obszarach obcych, okupowanych czasowo.

Przestępstwem w rozumieniu prawa wojskowego będzie każdy czyn, zakazany pod sankcją karną zarówno przez prawo wojskowe (artykuły wojskowe, rozkaz hetmana lub wogóle zwierzchnika), jak i przez prawo pospolite. Różróżnia się *crimina publica*: n. p. nieprzybycie na czas z chorągwią, branie pieniędzy na zaciąg chorągwi jednocześnie od dwóch osób² i *crimina privata*: n. p. zarekwirowanie większej, aniżeli należało ilości żywności.

¹ 73. ² 88.

Działanie jednostki może wynikać z polecenia osoby, od której działający zależy. Zwłaszcza w wojsku, gdzie zależność od zwierzchnika silniej niż w innej organizacji występuje, a w dodatku w okresie wojennym, powoływanie się na rozkaz swego zwierzchnika¹ może odpowiedzialność całkiem usunąć. Nadto należy wspomnieć, iż między działaniem a skutkiem tego działania musi istnieć związek przyczynowy; wyraźnie jest to podkreślone n. p. w akcie oskarżenia o zabójstwo, stwierdzającym, iż dnia 18 listopada 1617 r. został raniony towarzysz Suszyński przez towarzysza Harazimowicza, „od której rany dnia piątego umarł“².

Działanie przestępne może nie osiągnąć zamierzonego przez sprawcę skutku, będzie to usiłowanie. Spotykamy się z usiłowaniem w aktach, n. p. usiłowanie „rozstrzelania“ przez towarzysza Roda³.

Kwestję współdziałłu w działaniu przestępnem traktować będziemy w rozdziale o współdziałaniu.

O ile chodzi o przestępstwa, których rozróżniano, jak wyżej wskazano, dwa rodzaje (privata i publica), na podstawie zapisek księgi wojskowej hetmana Krzysztofa Radziwiłła, spotykamy się z różnymi rodzajami przestępstw. A więc przeprowadzając podział na przestępstwa wojskowe i prawa pospolitego; do przestępstw wojskowych zaliczyćby należało: zdradę kraju⁴, ucieczkę z wojska (dezercję)⁵, poddanie twierdzy⁶, zniewagę warty⁷, samowolne opuszczenie wojska⁸, przystąpienie do nieprzyjaciela⁹, zejście z czatów¹⁰, nieprzybycie na termin do obozu¹¹, niedostarczenie przez zaciągającego na podstawie listu przypowiedniego¹² żywności, broni i umundurowania¹³. Z przestępstw prawa pospolitego wymienić należy: zabójstwo na skutek uprzedniego zranienia (mężobójstwo)¹⁴, zabicie¹⁵, pobicie¹⁶, najazd¹⁷, grabież¹⁸, zniewagi¹⁹, obelgi, despekt²⁰. Zaznaczyć należy, że przeważają przestępstwa o charakterze majątkowym nad innymi przestępstwami.

¹ 38. ² 1. ³ 41. ⁴ 8. ⁵ 8, 17, 128. ⁶ 75. ⁷ 19—20.

⁸ 2. ⁹ 8, 101. ¹⁰ 119. ¹¹ 75.

¹² Por. Radziwiłł, j. w., 3.

¹³ 75. ¹⁴ 1. ¹⁵ 13. ¹⁶ 6. ¹⁷ 37, 45, 75. ¹⁸ 8, 41, 75.

¹⁹ 6, 49. ²⁰ 2, 41.

Przechodząc z kolei do odpowiedzialności podmiotowej, zaznaczyć należy, że o ile tylko są dowody, iż dany czyn może być przypisany sprawcy, wówczas uznany zostaje tenże za winnego; w braku atoli dowodów, gdy są tylko „gołe słowa“, jak się autor jednej z zapisek wyraża, pozwany jest wolny od winy i kary¹. O ile działanie nastąpiło wspólnie, a choćby udział poszczególnych osób nie był całkowicie udowodniony, wówczas, jak to z aktów wynika, zachodzi odpowiedzialność wspólna, zbiorowa². W pewnych wypadkach uwzględnia się szczególne momenty przy odpowiedzialności podmiotowej. I tak niewiadomość (brak wogóle wszelkiej wiadomości o sprawie)³, nieznanomość prawa, ustanawiającego za dany czyn sankcję karną, wbrew zasadzie przyjętej ogólnie w prawie, jeszcze przez prawników rzymskich sformułowanej „regula est iuris quidem ignorantiam cuique nocere“⁴, bywa uwzględniana przez sąd⁵. Również fakt, że osoba do odpowiedzialności karnej pociągnięta, zniosła od oskarżyciela obelgi⁶, że „podobne słowo, jako p. Porucznik ku mnie, tako moje ku panu Porucznikowi było“⁷ zwalnia od kary, następuje więc wobec wzajemności obelg uwolnienie oskarżonego od kary. Natomiast fakt, iż działanie przestępne było skutkiem nadmiernego użycia alkoholu, nie uchyla odpowiedzialności winnego, jest to zresztą zasada prawa wojskowego⁸. Natomiast działanie spowodowane przymusem zdaje się, jak to a contrario z jednej z zapisek wynika⁹, usprawiedliwiać sprawcę i nie powodować stosowania represji karnej¹⁰. O wpływie nieznanomości prawa na odpowiedzialność¹¹ była już wyżej wzmianka.

Co się współudziału w przestępstwie tyczy, to prawo wojskowe zna działanie głównego sprawcy, nazywając go pryncypałem¹², zna także działalność pomocnika¹³, względnie pomo-

¹ 44. ² 6. ³ 5, 12, 39.

⁴ Paulus, Digesta, 22, 6, 9; Jarra E., Ogólna Teoria Prawa, Warszawa 1922, 249.

⁵ 9. ⁶ 39. ⁷ 3. ⁸ Kamiński, j. w., 38 i nast. ⁹ 8.

¹⁰ Oskarżony twierdzi, iż będąc pojmany w niewolę przez Szwedów, zmuszony był do nich przystać, jednak na rozprawie sądowej stwierdzono, że nie działał on jako jeńiec wojenny, będąc przymuszony do tego, gdyż łatwo mógł wolność uzyskać i do swoich z powrotem uciec, 8—9.

¹¹ Kamiński, j. w., 30 i następne. ¹² 3. ¹³ 3.

ników¹. Oczywiście, że przy wymiarze kary, pomocnik otrzymuje karę łagodniejszą, surowiej karany jest natomiast główny sprawca przestępstwa.

Przechodząc do kwestji zbiegu przestępstw, zaznaczyć należy, że bardzo często następuje zbieg tego rodzaju, zwłaszcza przy przestępstwach majątkowej natury, które połączone są zwykle z aktami gwałtu, obelgami i t. p.² Rzeczą oczywistą jest, że skoro jedno z przestępstw pociąga za sobą karę śmierci, a drugie również taką karę przewiduje, karze się śmiercią, ewentualnie stosuje się kwalifikowaną karę śmierci³.

Cel kary jest widoczny z zapisek, pochodzących z księgi z 1618—1622. Chodzi z jednej strony o to, aby sprawca odcierpiał zasłużoną karę⁴ (teoria taljonu, odpłaty), z drugiej zaś strony szło o to, aby dać przykład, iż nie wolno bezkarnie przekraczać przepisów prawa i od podobnej przestępnej działalności odstraszyć innych⁵ (teoria odstraszenia). Następnie chodzi również o usunięcie zła, jeśli w inny sposób nie da się ono usunąć⁶, celem kary jest wreszcie zapobieżenie złemu wpływowi zbrodniczego elementu⁷ (zasada prewencji).

Represja karna, stosowana przez sądy wojskowe, jest rozmaita. Stopniując rodzaje kar od najostrzejszych do coraz to

¹ 5, 11, 40. Czasami jest kilku pomocników, jak naprzykład sześciu „samosiódm“ 9.

² I tak n. p. rotmistrzowi Fl. Stockiemu zarzuca akt oskarżenia cały szereg przestępstw, 75, Radziwiłł, j. w., 222, pozwy niekiedy wzmiankują o kilku przestępstwach, przypisywanych jednej osobie, 111, 114; czasem z aktów wynika, iż oskarżony popełnił szereg przestępstw, 8, 13 i następane.

³ 9.

⁴ „Aby cierpiał, co zawinił“, 90, „aby miał godną zapłatę“ 9, temi słowy określają akta teorię taljonu.

⁵ „Dla przykładu“, 74, „aby prawa wojskowe w klubie zostały“ 2, takimi argumentami uzasadniają zapiski, w księgach wojskowych poczynione, cel stosowanej przez sądy wojskowe kary, 84.

⁶ „Usunięcie swar“, 115, „z wojska jako parszywa owca wyjechał i nigdy nie wracał“ 4, temi słowy charakteryzuje się konieczność usunięcia danego osobnika, szkodliwego dla wojska.

⁷ Istnieje przeto zakaz obcowania ze zbiegami, 17; księga wspomina o tem, że należy dążyć do tego, aby „się taka pestis nie szerzyła“, 3, lub „aby zły przykład nie szerzył się w wojsku“, 118.

łagodniejszych, wymieniamy: kwalifikowaną karę śmierci (wymierzaną „za zdradę skarbu“, służbę u nieprzyjaciela) w postaci ćwierutowania¹, zwykłą karę śmierci², utratę czci łącznie z karą śmierci stosowaną³, wygnanie z wojska⁴, wypędzenie⁵, występujące z jednoczesnem złożeniem z urzędu⁶, banicję⁷, różgi u słupa⁸, konfiskata majątku⁹, odjęcie chorągwi¹⁰, główszczyznę¹¹ oraz nawiązkę w postaci zapłacenia stronie, pokrzywdzonej wskutek przestępstwa szkód i strat¹². Kara może polegać na zadośćuczynieniu, będzie to z jednej strony często spotykane wynagrodzenie szkód i strat, może to być przeproszenie (w kościele)¹³. Zadośćuczynienie znajduje swe uzasadnienie w zapiskach naszej księgi, gdy te głoszą, iż trzeba krew pomścić¹⁴ i gdy hetman polny uzasadnia konieczność skazania winnego tem, że raz wojsko nie chciało się bić, aż zwrócono biednej kobiecie zabraną krowę, „aby jej łzy wojska nie poraziły“¹⁵. Takim zadośćuczynieniem będzie także i to, gdy winowajca zostaje skazany na opowiadanie o swym czynie, trzymając przytem artykuły wojskowe¹⁶ (zmysłowość prawa, symboliczność).

Co do wymiaru kary, należy przy jej stosowaniu uwzględnić okoliczności obciążające¹⁷, które uznaje sąd wojskowy, jak również i okoliczności łagodzące¹⁸. Oczywiście, że ze względu na stan i stanowisko w hierarchji wojskowej sąd inaczej będzie traktował przestępstwo, popełnione przez szlachcica, inaczej przez osobę nieposiadającą szlachectwa lub stopnia wojskowego. W aktach jednak nie spotkaliśmy się z wyraźnymi dowo-

¹ 9.

² 3, 14, 18, 56, 10 skazany na „na gardło“ wzmiankuje księga, Radziwiłł, j. w., 146.

³ 2, 14, 56. ⁴ 4. ⁵ 5. ⁶ 21. ⁷ 56.

⁸ Wykonanie tej kary następuje przez kata, 5.

⁹ 56. ¹⁰ 87. ¹¹ 14. ¹² 4, 15, 24, 26. ¹³ 51. ¹⁴ 2. ¹⁵ 78.

¹⁶ 3. Będzie też zadośćuczynieniem przeproszenie pokrzywdzonego przez winowajcę, 19.

¹⁷ Takimi okolicznościami będą: przestępstwo popełnione w nocy, pociemku, zdradziecko, 1; na osobie zwierzchnika 3; zdradzieckie zabicie z rusznicy, 13, 68; ucieczka winowajcy, 14.

¹⁸ Łagodzącymi okolicznościami są: fakt, iż „nie było krwi przelania“, 50; uczestnik był podpity, 2; uczestnik przestępstwa uspakajał innych współwinnych, 7,

dami, iżby wyższy stanem karany był łagodniej, niż niższy urodzeniem.

Co się tyczy wykonania kary czyli egzekucji, trzeba zaznaczyć, że „narzędziem“ wymiaru sprawiedliwości karnej jest kat¹, pewne zaś funkcje przy egzekucji sprawuje profos². O ile chodzi o egzekwowanie kwoty pieniężnej, zasądzonej na rzecz strony wygrywającej proces, to kwota ta bywa, jak to się często zdarza, potrącana z żołdu, mającego przypaść wojskowym od Skarbu Rzeczypospolitej³. Publikacja wyroku następuje przez publiczne ogłoszenie lub przez zapisanie w księgach wojskowych⁴. Egzekucja w stosunku do zbiegłych, co zdarza się najczęściej, wykonywana jest przez t. zw. wytrąbienie z wojska⁵. Zdarza się, iż zgodnie ze zwyczajami regimentów niemieckich⁶ zamiast wykonania wyroku, który nie może być wykonany z powodu nieobecności winowajcy, publikuje się wyrok ten w taki sposób, że „imię za szelmę w wojsku u słupa w obozie ma być publikowane“⁷.

Dość często, zwłaszcza o ile chodzi o najwyższy wymiar kary t. j. karę śmierci, następuje darowanie kary. Następuje to w dwojaki sposób, albo sąd rozpatrując sprawę powoduje się miłosierdziem⁸, albo też po wydanym wyroku na skutek starań skazanego, jego towarzyszy, następuje ułaskawienie ze strony króla⁹, hetmana¹⁰; a potem zostaje ułaskawienie to przez sejm potwierdzone¹¹; następuje też całkowite cofnięcie skutków prawnych dekretu, którym została osoba winna spełnienia przestęp-

¹ Kat wykonywa wyroki śmierci, 119; „przez katowskie ręce umrzeć ma“, 96; on też ma różgami u słupa karać skazanego, 5.

² Profos przytrzymuje w areszcie przewencyjnym oskarżonego, 20, 87, trzyma zagrabione bydło w celu oddania go prawemu właścicielowi, 10.

³ 11, 13, 14 i następne. ⁴ 134.

⁵ 17, 19, 104, 120, 130; por. Kamiński, j. w., 54. ⁶ 17.

⁷ Por. Dąbkowski, Prawo prywatne polskie. T. I, str. 96. Postanowienie znane i w Projekcie Praw Sądowych Zamojskiego. Por. Dąbkowski, tamże, str. 545.

⁸ „Vigor prawny miłosierdziem miarkując“, 19, 21, 73.

⁹ Po uprzednim wydaniu stronie skazanej gęltu, 96, Radziwiłł, j. w., 21.

¹⁰ 139. ¹¹ 2, 18, 29.

stwa zasądzona na karę śmierci¹. Czasami zamiast kary śmierci ułaskawiony zostaje skazany na wygnanie z wojska², jest to więc złagodzenie kary.

W uzupełnieniu uwag co do prawa karnego należy dodać, iż ochrona osób, znajdujących się w sądzie jest zagwarantowaną³, że istnieje areszt prewencyjny, o czym już była mowa⁴. Zasada „neminem captivabimus“ ustanowiona jako prawidło w stosunku do szlachty⁵, jak to jedna z zapisek z księgi hetmana Krzysztofa Radziwiłła stwierdza, nie obowiązuje w czasie wojny, bo ma zastosowanie „in iure civili, ale nie in bellico“⁶.

VII.

Sądownictwo niesporne w wojsku.

I w dziedzinie sądownictwa niespornego mamy w księdze z 1618—1622 r. pewne, acz nieliczne zapiski. Wymienić należy testament sporządzony w r. 1622 w Mitawie przez rotmistrza Jana Dziewczepolskiego⁷. Testament powyższy zatytułowany jako „Testament Pana Jana Dziewczepolskiego Rotmistrza J. K. M. Piechotnego“ rozpoczyna się od wezwania Boga i zawiera rozporządzenie ostatniej woli co do majątku testatora. Testament zawiera szereg legatów⁸, prócz tego mianowanie głównych spadkobierców, jako też rozporządzenie, co do pogrzebu testatora⁹. Zakończony jest inwokacją do Boga, „Oycu y Synowi y Duchowi Świętemu niechay będzie wieczna cześć y chwała od wszelkiego stworzenia wzdawana. Amen. Amen. Amen. Datum w Mitawie dnia 30 Januarii 1622“¹⁰. Przy testamencie asystuje

¹ Akta wzmiankują, iż „wszystek proces wojskowy znoszę i od wszelkich win, które dotąd na sobie nosił, wolnym czynię“, 139. Jest to więc akt łaski, przywrócenia do czci, wydany, jak w danym wypadku, przez hetmana.

² 4. ³ 32. ⁴ 20, 87.

⁵ Balzer O., Historia Ustroju Polski (Przegląd wykładów uniwersyteckich), Lwów 1914, 12. ⁶ 87.

⁷ Radziwiłł, j. w., 142, 222 „in martio 1622 pod Mitawą postrzał odniósłszy, umarł.

⁸ 107—110. ⁹ 111. ¹⁰ 111.

trzech pieczętarzy, a mianowicie „oczewisto proszony Pieczętarz Mikołaj Korsak. Wilhelm Barberiusz proszony ustnie pieczętarz. Ustnie proszony do tego Testamentu Pieczętarz Hekasz (może Łukasz) Przystanowski¹. Testament niniejszy został dnia 10 marca 1622 r. „za prozbą Pana Jana Dziewczepolskiego, który pod Zamkiem Mitawskim ścirając z Nieprzyjacielem Je. Krol. Mci., postrzelony iest, praesentowali Pieczętarze wzwysz położeni y prosili mię (t. j. hetmana Radziwiłła), aby do Xiąg mych Hetmańskich przyięty y podpisem ręki mey utwierdzony był. Hetman na skutek tej prośby Testament ręką własną Pana Jana Dziewczepolskiego pisany y w niczym nie podeyrzany widząc, przychylając się do woli iego, przyjął“².

Poza tem brak w księdze materiału z zakresu sądownictwa niespornego.

VIII.

Zapiski innej treści w księdze zawarte.

Poza materiałem, który odnosi się do ustroju sądownictwa wojskowego, postępku sądowego, prawa karnego i sądownictwa niespornego, spotykamy w księdze, prócz zapisek, odnoszących się do organizacji wojska, inne jeszcze zapiski rozmaitej treści. Mamy zatem:

Uniwersały króla Zygmunta III³, komisarzy królewskich (w języku łacińskim i polskim)⁴, dotyczące bezpieczeństwa kraju w czasie wojny, a zwłaszcza w sprawie ewentualnych pogwałceń spokoju ludności ze strony wojska.

Kwit generalny, wydany na dowód zapłaty należnego żołdu wojsku⁵.

¹ Por. Dąbkowski, Zarys prawa polskiego prywatnego, Lwów 1921, 193.

² 112. ³ 58.

⁴ 72—73. Uniwersał łaciński Panów Comissarzów do Inflantskich y Curlandskich Obywatelów, 74.

⁵ 67—68. Kwit Generalny Woyskowy, podpisany przez kilkunastu pułkowników, rotmistrzów, poruczników i towarzyszy.

Atestacje mające podobne znaczenie, jak wyżej wzmiankowany kwit generalny¹ oraz

Asekuracje o różnej treści².

IX.

Zakończenie.

Na podstawie zebranego i usystematyzowanego materiału, zawartego w księdze sądów wojskowych z lat 1618—1622, przedstawionego w niniejszym przyczynku, można wyrobić sobie zdanie o wartości naszej księgi. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż księga ta jest ważnym przyczynkiem przy badaniu dawnego prawa wojskowego. Znaczenie ksiąg sądowych w porównaniu ze źródłami prawotwórczymi (ustawa, rozporządzenie) jest tem większe, że księgi te odzwierciedlają stan prawny w danej epoce lepiej niż ustawy, które mogą być w praktyce inaczej stosowane. Wobec lakoniczności przepisów prawa wojskowego w pierwszym dziesiątku XVII wieku w Polsce, wobec licznych luk prawa tego, zdaje się, iż księga sądu wojskowego, funkcjonującego przy hetmanie Radziwille w okresie od roku 1618—1622, jest dość ważnym przyczynkiem w dziedzinie naszego prawa wojskowego. Znaczenie księgi tej podnosi jeszcze i to, że nikt dotychczas z niej nie korzystał oraz, że wogóle nie korzystano z ksiąg wojskowych, zwłaszcza o ile chodzi o początek wieku XVII.

Należy więc dążyć, aby nie tylko opracować w sposób ogólny, jak to uczyniono w niniejszym szkicu, księgi sądów wojskowych, ale ogłaszać te księgi, jeśli nie w całości, to przynajmniej w części. Kwestją ksiąg wojskowych prawie zupełnie się nie zajmowano, na co wpływało wogóle małe zainteresowanie dawnym prawem wojskowym i rzadkość ksiąg wojskowych z czasów Rzeczypospolitej; może więc ten przyczynek wzbudzi zainteresowanie do tej dziedziny. Badanie bowiem prawa woj-

¹ 62—63. Attestatia Woyskowa, 65, 65—66.

² 64. Assecuratia Je. Mci. Pana Hetmana Polnego na cztyrnaście koni Husarza y Trzydzieści koni Kozaków, 68—71: Assecuratia Panów Comissarzów dana Woysku wszytkiemu.

skowego bez znajomości ksiąg sądów wojskowych, w których zawarta jest judykatura, jest badaniem niepełnym, niecałkowitem. Należy zatem dążyć do wydawania ksiąg sądów wojskowych z czasów Rzeczypospolitej, a zwłaszcza z XVI i XVII wieku.

I niech mi będzie wolno zakończyć pracę moją zdaniem Antoniego Zygmunta Helcia: „Oby więc i towarzysze zawodu mego, im mniej nas już dziś jest, im mniej jeszcze będzie jutro, przedewszystkiem garnęli się wraz ze mną do szukania, gromadzenia i wydawania źródeł starych“¹.



¹ Starodawne prawa polskiego pomniki, Tom II, Kraków 1870, 39.

Źródła i literatura.

Balzer Oswald, *Historja ustroju Polski* (skrypt), Lwów, 1914, wydanie nowe 1925.

Bobrzyński Michał, *Dzieje Polski w zarysie*, wydanie IV, Warszawa, bez daty.

Bobrzyński Michał, *Acta expeditionum bellicarum* w „Starodawnych prawa polskiego pomnikach“, Tom VII, Kraków 1888.

Brodowski Samuel, *Corpus iuris militaris polonicum*, Elbląg, 1753.

Dąbkowski Przemysław, *Prawo prywatne polskie*, T. I—II. Lwów 1910—1911.

Dąbkowski Przemysław, *Zarys prawa polskiego prywatnego*, wyd. 1 Lwów, 1921, wyd. 2, 1922, wyd. 3 1923.

Dąbkowski Przemysław, *Kilka rysów obyczajowych szlachty sanockiej w XV wieku*, *Gazeta Lwowska* nr. 281, 282, 283 z 16, 17 i 18 grudnia 1921.

Dąbkowski Przemysław, *Wędrówki rodzin szlacheckich. Karta z dziejów szlachty halickiej*, *Księga Pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*, T. I. Lwów 1925 i os. odb., str. 44—46.

Dąbkowski Przemysław, *Zwierciadło szlacheckie. Wschód*, wydawnictwo do dziejów i kultury ziem wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej, T. I. Lwów 1928, str. 61—62.

Friedberg Jan, *Pospolite ruszenie w Wielkopolsce w drugiej połowie XV wieku*. Lwów 1910. Studja nad historją prawa polskiego wydawane pod redakcją Oswalda Balzera, Tom I. Zeszyt 3.

Hahn Kazimierz, *Pospolite ruszenie wedle uchwał sejmikowych ruskich od XVI do XVIII wieku*, *Pamiętnik Historyczno-Prawny*, pod redakcją Przemysława Dąbkowskiego, T. VI, z. 4, Lwów 1928.

Helcel Antoni Zygmunt, *Starodawne prawa polskiego pomniki*, Tom II, Kraków 1870.

Jarra Eugenjusz, *Ogólna teoria prawa*, Warszawa, 1922.

Kamiński Jan, *Historja sądownictwa wojskowego w dawnej Polsce*, Warszawa, 1928.

Korzon Tadeusz, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, wydanie II, Warszawa—Kraków, 1923.

Kostołowski Wojciech, *Z dziejów wojskowości w Polsce 1572—1648*, *Kurjer Lwowski* r. 1914 nr. 492.

Kraushar Aleksander, Z dziejów pospolitego ruszenia w dawnej Polsce (Quatuor quintum), Warszawa 1917. (Odbitka).

Księga wojskowa hetmana polnego Wielkiego Księstwa Litewskiego Krzysztofa Radziwiłła z 1618—1622, sygnatura działu rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie: „Pol. F. II. 4“.

Kutrzeba Stanisław, Historia ustroju Polski w zarysie, Tom I. Korona. Wydanie piąte, Lwów 1920.

Kutrzeba Stanisław, Historia źródeł dawnego prawa polskiego, Warszawa—Kraków—Lwów, bez daty.

Laskowski Otton, Zadania pracy nad dawną polską historją wojskową, Warszawa, 1927.

Łoziński Władysław, Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII w., 2 tomy. Wydanie trzecie. Lwów 1913.

Makarewicz Juljusz, Polskie prawo karne. Część ogólna, Lwów, 1919.

„Ordatio bellicae motionis“ ex anno 1506 podał dr. A. Blumenstock, Archiwum komisji historycznej. Tom piąty, Kraków 1889.

Pawiński Adolf, Rządy sejmikowe w epoce królów elekcyjnych, Tom I. Warszawa 1888, str. 259—280.

Pawłowski Bronisław, Stan i ogólna charakterystyka źródeł do polskiej historii wojskowej, Warszawa 1927.

Podbiera Marjan, Wojskowy postępек sądowy Polski przedrozbiorowej, Poznań, 1925.

Radziwiłł Krzysztof, Sprawy wojenne i polityczne, Paryż, 1859.

Rafacz Józef, Dawny proces polski, Warszawa, 1925.

Rostafiński Mieczysław, Zarys historii rozwoju wojskowości w Polsce, Poznań 1922.

Rundstein Jerzy, Recenzja Podbiery, Wojskowy postępек sądowy, w Kwartalniku Historycznym z roku 1926, 476—480.

Rundstein Jerzy, Recenzja Kamińskiego, Historia sądownictwa wojskowego w Wojskowym Przeglądzie Prawniczym z roku 1928, 456—463.

Słownik podręczny geograficzny E. Maliszewskiego i B. Olszewicza, Warszawa bez daty.

Volumina legum, przedruk Ohryzki, Petersburg, 1859—1860.



Treść.

	Str.
Wstęp	3
I. Czas powstania księgi	7
II. Opis zewnętrzny księgi	9
III. Sposób prowadzenia księgi	9
IV. Ustrój sądów wojskowych	11
V. Postępek sądowy wojskowy	15
VI. Prawo karne wojskowe	19
VII. Sądownictwo niesporne w wojsku	25
VIII. Zapiski innej treści w księdze zawarte	26
IX. Zakończenie	27
Źródła i literatura	29

Tom III.

- Zeszyt 1. Kazimierz Przybyłowski, Klauzula „rebus sic stantibus“ w rozwoju historycznym, 1926, str. 94 6 zł.
- Zeszyt 2. Przemysław Dąbkowski, Palestra i księgi sądowe ziemskie i grodzkie w dawnej Polsce (z 2 rycinami), 1926, str. 111 8 zł.
- Zeszyt 3. Zenon Wachłowski, Dylacje procesowe w sądownictwie ziemi ruskiej XV i XVI w., 1926, str. 53 4 zł.
- Zeszyt 4. Przemysław Dąbkowski, Stosunki gospodarcze ziemi halickiej w XV wieku, 1927, str. 60 . . 4 zł
- Zeszyt 5. Teodor Taranowski, Historia prawa południowo - słowiańskiego (Najnowsze publikacje), 1927, str. 88 6 zł

Tom IV.

- Zeszyt 1. Jan Adamus, Uwagi o pierwotnym małżeństwie polskim i słowiańskim, 1927, str. 28 . . 2 zł.
- Zeszyt 2. Zygmunt Wojciechowski, Ustrój polityczny ziem polskich w czasach przedpiastowskich (z 3 mapkami), 1927, str. 80 6 zł.
- Zeszyt 3. Marjan Zygmunt Jedlicki, Monumenta Germaniae historica. Szkic historyczno - krytyczny, 1927, str. 62 5 zł.
- Zeszyt 4. Karol Koranyi, Wpływ prawa flandryjskiego na polskie w XVI wieku (Damhouder - Groicki), 1927, str. 55 5 zł.
- Zeszyt 5. Leon Halban, Supremacja państwa nad kościołem. Nauka Van Espena, 1927, str. 127 . . . 10 zł.
- Zeszyt 6. Adam Vetulani, Artykuły Sądowe. Studium z historii źródeł prawa polskiego XV w., 1927, str. 62 5 zł.

Tom V.

- Zeszyt 1. Przemysław Dąbkowski, Powszechna kronika historyczno-prawna za lata 1920—1925 (Chronique Universelle d'histoire de droit 1920—1925), 1927 (1928), str. 400. 25 zł.
- Zeszyt 2. Karol Koranyi, Ze studjów nad wierzeniami w historii prawa karnego. I. Beczka czarownic, 1928, str. 42 4 zł.

Tom VI.

- Zeszyt 1. Teodor Taranowski, Historia prawa rosyjskiego. Część I. Historia ustroju państwowego, 1928, str. 152 10 zł.
- Zeszyt 2. Przemysław Dąbkowski, Zbiór dokumentów do historii urzędzeń pocztowych w Polsce, 1928, str. 102 7 zł.
- Zeszyt 3. Józef Skoczek, Ze studjów nad średniowiecznym Lwowem, 1928 str. 113. 7 zł.
- Zeszyt 4. Kazimierz Hahn, Pospolite ruszenie wedle uchwał sejmikowych ruskich od XVI do XVIII wieku 1928, str. 90 6 zł.

Tom VII.

- Zeszyt 1. Zbigniew Mayer, Wizerunek Trybunału Koronnego. Studium prawnoprawno - obyczajowe, 1929, str. 72 5 zł.
- Zeszyt 2. Aleksander Meleń, Ordynacje w dawnej Polsce, 1929, str. 64 4 zł.
- Zeszyt 3. Kazimierz Sochaniewicz, Rozwody na Rusi halickiej w XV i XVI wieku, 1929, str. 62 . . . 4 zł.
- Zeszyt 4. Jerzy Rundstein, Księga wojskowa Krzysztofa Radziwiłła, hetmana polnego litewskiego 1618—1622, 1929, str. 32 2 zł.
- Zeszyt 5. Józef Skoczek, Studja nad patrycjatem lwowskim wieków średnich (w druku).

Tom VIII.

- Zeszyt 1. Ks. Michał Wyszyński, Ze studjów nad historją dziesięciny w Polsce średniowiecznej. I. Czasy Władysława Łokietka i Kazimierza W., 1929, str. 144 9 zł.

**Do nabycia w Administracji: Lwów, ul. Mickiewicza 14
tudzież w księgarni Gubrynowicza i Syna, Lwów.**
